

Jolanta Jerzy Jarowiecki  
CHWASTYK-KOWALCZYK **Czasopisma dla dzieci i młodzieży  
oraz prasa młodzieżowa w Polsce  
w latach 1918–2000**

Wrocław 2016, Wydawnictwo Wyższej Szkoły  
Zarządzania „Edukacja”, ss. 311,  
ISBN 978-83-64389-61-0

Jerzy Jarowiecki  
*Magazines for Children and Adolescents  
and Newspapers for Young Readers in Poland,  
1918–2000*

Wiosną 2016 roku ukazała się w stolicy Dolnego Śląska publikacja cenionego krakowskiego prasoznawcy, autora ponad 20 książek i 400 artykułów, przewodniczącego Komisji Prasoznawczej PAN Oddział w Krakowie, twórcy i redaktora naczelnego „Rocznika Historii Prasy Polskiej” — profesora Jerzego Jarowieckiego, pt. *Czasopisma dla dzieci i młodzieży oraz prasa młodzieżowa w Polsce w latach 1918–2000*, sygnowana przez Wyższą Szkołę Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu. Jak sam Autor przyznaje, publikacja ta „stanowi kontynuację prac zapoczątkowanych w 1990 r., w trakcie przygotowywania materiałów dla studentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, obecnie Uniwersytetu Pedagogicznego” (s. 5). Dodać należy, że uczony wielokrotnie dzielił się wynikami swoich badań w tym zakresie także poprzez publikację artykułów w czasopismach naukowych oraz na konferencjach w różnych ośrodkach akademickich.

Najnowsza książka ukazała się w serii „Monografie” Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja”. Zdecydowanie można nazwać ją monografią, bowiem temat potraktowany został holistycznie. Obejmuje szeroki i rzetelny zakres poszukiwań bibliograficznych, analizy historycznoprasowe Autora oraz wielu innych badaczy, którzy merytorycznie wzbogacili wywód naukowy i zostali przywołani w, jak zwykle wyczerpujących u tego uczonego, przypisach i załączonej bogatej bibliografii. Nie dziwią wielokrotne powołania na własne ustalenia — artykuły i publikacje zwarte Autora, ponieważ tą problematyką zajmuje się od kilkunastu lat. Badacz jednak skromnie zaznacza, że bogata tradycja piśmiennicza dla dzieci i młodzieży, sięgająca XVIII w. nadal czeka na pełniejsze opracowanie, wymagające pracy zespołowej (s. 5).

Omawiane studium skupia się przede wszystkim na czasopiśmie wydawanych w języku polskim, pominięte zostały periodyki mniejszości narodowych okresu dwudziestolecia międzywojennego, np. ukraińskie, żydowskie czy niemieckie. Praca składa się z noty od Autora, 10 rozdziałów, imponującej *Bibliografii*, *Indeksu tytułów czasopism* oraz *Indeksu nazwisk*. Już wstępny rzut oka na *Spis treści* zastanawia, dlaczego Autor rozdziału czwartego zatytułowanego *O typologii raz jeszcze* nie umieścił we *Wprowadzeniu*. Wyjaśnia w nim kwestie podstaw segmentacji, klasyfikacji, typologii, a także dzieli się z czytelnikami trudnościami metodologicznymi, które towarzyszyły mu przy porządkowaniu poszczególnych tytułów. Jako przykład szczególnie podał okres dwudziestolecia międzywojennego, kiedy państwo polskie borykało się ze scaleniem pozaborowym trzech odrębnych twórców prawnych, gospodarczych, społecznych, politycznych, oświatowych i in. Wśród czynników wpływających na niemożność przyjęcia jednolitego kryterium typologicznego badacz wymienił: częstotliwość ukazywania się, nakładę, poziom psychiczny i intelektualny odbiorcy, wielkość nakładu, okres funkcjonowania na rynku, dysproporcje geografii wydawniczej.

Pozostałe rozdziały nie budzą zastrzeżeń, choć należy pamiętać, że dokonany podział jest pomysłem i wynikiem przemyśleń oraz doświadczeń heurystycznych Autora. Zawsze możemy bowiem przyjąć inne kryteria prezentacji rynku prasowego badanych zagadnień każdego segmentu czasopiśmienniczego. W ciekawym *Wprowadzeniu* (Rozdział 1) Autor zawarł kontekst historyczny rozwoju czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży, ale przede wszystkim określił pełnione przez ten segment funkcje w różnych okresach państwa polskiego. Za najważniejsze uznał kształtowanie postaw moralnych i estetycznych, wychowanie patriotyczne, wdrażanie modeli wychowawczych danej epoki, realizację celów oświatowych wspierających szkoły, oddziaływanie ideowo-polityczno-społeczne, przygotowanie młodych ludzi do uczestnictwa w kulturze, rozwijanie aktywności twórczej, integrowanie środowiska rówieśniczego, popularyzację wiedzy. Autor wyjaśnił także kwestie kryteriów metodologicznych, jakimi się posłużył, takich jak: analiza jakościowa, podział „ze względu na krąg odbiorców charakteryzowanych według środowiska, wieku, wydawców, zasięgu, statusu organizacyjno-instytucjonalnego, (...) techniki druku, wysokość nakładów, częstotliwość ukazywania się” (s. 13). Ostatecznie badacz przyjął podział czasopism dla dzieci i młodzieży na „prasę przeznaczoną dla młodzieży szkolnej oraz prasę dla młodzieży pozaszkolnej. W obrębie tych dwóch grup wyróżnione zostały czasopisma przeznaczone dla młodych czytelników na różnych poziomach edukacji i według ich wieku” (s. 14).

W rozdziale drugim pt. *Czasopisma dla dzieci (prasa dziecięca)* wyodrębniono cztery podrozdziały. Schemat zastosowanego opisu każdego z nich jest taki sam. Pierwszy z nich — *Czasopisma dla dzieci najmłodszych* obejmują periodyki przeznaczone dla przedszkolaków w wieku 3–6 lat, w tym także dla nieumiejących czytać, gdzie 60% powierzchni zajmują ilustracje oraz krótkie, łatwe teksty pisane wierszem i prozą. Badacz prześledził ich rozwój, ewolucję, zmiany redakcji i nowe formuły

pism po 1989 r. — komiksowe i telewizyjne, nawiązujące do seriali baśniowych. Zauważył zmianę nastawienia wydawców, którzy zrezygnowali z funkcji wychowawczych swoich tytułów na rzecz komercji. Stwierdza ponadto, że może być to także wynikiem zmian cywilizacyjnych i kulturalnych współczesnych społeczeństw. Podrozdział drugi zatytułowany *Czasopisma dla dzieci w wieku od 6 do 8 lat* omawia pisma skierowane do uczniów klas pierwszej i drugiej, czyli już umiejących czytać. W nich materiał ilustracyjny zajmuje 50%, a krótkie teksty pisane wierszem i prozą podejmują tematy znane adresatom. Podrozdział trzeci — *Czasopisma dla dzieci od 9 do 12 lat (3–5 klasa)* ukazuje zmianę zawartości. Drukują „teksty literackie, pieśni, łatwe artykuły i wiadomości popularnonaukowe, reportaże, notatki dziennikarskie, ciekawostki” (s. 24). Mają charakter magazynów. Ilustracje uzupełniają teksty. Podrozdział czwarty pt. *Czasopisma dla dzieci starszych, od 12–15 lat (klasy 6–8)*, jak stwierdził uczony, oferują trudniejszą tematykę, także związaną z aktualnymi wydarzeniami. Magazyny te zawierają reportaże, artykuły popularnonaukowe z rozmaitych dziedzin wiedzy. Nie stronią od zróżnicowanych gatunków dziennikarskich, zamieszczają wiersze, nowele i powieści w odcinkach. Badacz słusznie zauważył, że ten segment periodyków w dwudziestoleciu międzywojennym i w PRL-u został wykorzystany w procesie edukacji, spełniając funkcje służebne w stosunku do szkoły. Tworzony był według ściśle ustalonych reguł.

Rozdział trzeci omawia *Czasopisma specjalistyczne (treści specjalnej)*, których dynamiczny rozwój, szczególnie tych dotyczących informatyki i komputerów, jak również czasopism komiksowych, przypada na okres po 1989 r. Z kolei po okresie transformacji ustrojowej Autor odnotowuje spadek zainteresowania innymi segmentami dla młodych odbiorców, przykładowo czasopismami krajoznawczo-turystycznymi czy geograficznymi, także sportowymi. Wśród periodyków popularnonaukowych badacz wyodrębnił czasopisma ogólnotematyczne, czasopisma techniczno-zawodowe, czasopisma przyrodnicze.

Osobną kategorię stanowią *Czasopisma szkolne*, które są omówione w rozdziale piątym. J. Jarowiecki te redagowane przez uczniów gimnazjów i liceów nazywa pograniczem prasy dla dzieci i młodzieży. Przywołał kontekst historyczny, sięgający zaborów oraz naturalny rozwój w Polsce międzywojennej, a także spontaniczny sposób powstawania, co wiązało się z ich efemerycznością, zróżnicowaniem ideologicznym, społecznym i programów estetycznych, literackich i in. Uczony zaproponował własną klasyfikację tych czasopism: podział ze względu na wydawcę, odbiorcę, zasięg terytorialny i zawartość treściową. Pod czytelną tabelą 1 ukazującą rozwój czasopism szkolnych w latach 1918–1939 brakuje mi źródła. Nie wiemy, czy są to wyliczenia badacza, czy Ireny Sochy.

Najbardziej obszerny jest rozdział szósty — *Prasa młodzieżowa*. Uczony ponownie wrócił do kwestii definicji, bowiem do tej pory nie ma obowiązującej i wyczerpującej wszystkie aspekty „prasy młodzieżowej”. Przypomniał także, że nie ustalono dotychczas liczby tytułów „prasy dla dzieci i młodzieży” oraz „młodzieżowej

w okresie dwudziestolecia międzywojennego”. Określił jednak jej strukturę, zawartość, częstotliwość ukazywania się, bogate formy wypowiedzi — gatunki literackie i publicystyczne, ich podporządkowanie założeniom organizacji, które je edytowały. Rozdział, poza uwagami wstępnymi, w całości poświęcony jest czasopismom wydawanym w latach 1911–1939. Autor jako podtypy wyodrębnił *Prasę młodzieży wiejskiej w latach 1916–1939*, *Prasę harcerską w Polsce latach 1911–1939*, w tym: *Początki prasy harcerskiej w latach 1911–1917*, *Prasa harcerska w Polsce w latach 1918–1925/1926* (*Czasopisma o zasięgu krajowym*, *Prasa wydawana przez Zarządy Oddziałów i Chorągwi ZHP*, *Prasa wydawana przez Hufce i Drużyny harcerskie*), *Prasę harcerską w latach 1926–1930* (*Czasopisma o zasięgu krajowym*, *Prasa wydawana przez Zarządy Oddziałów i Chorągwi ZHP*, *Prasa wydawana przez Hufce i Drużyny harcerskie*), *Prasę harcerską w Polsce latach 1931–1939* (*Czasopisma o zasięgu krajowym*, *Prasa wydawana przez Zarządy Oddziałów i Chorągwi ZHP*, *Prasa wydawana przez Hufce i Drużyny harcerskie*); *Prasę katolicką dla młodzieży 1918–1930*, *Prasę młodzieży socjalistycznej*, *Prasę Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej*, *Prasę młodzieży narodowej*.

Rozdział siódmy zatytułowany *Podziemna prasa młodzieży polskiej w latach okupacji hitlerowskiej (na tle polskiej prasy konspiracyjnej)* został przedstawiony jako „szczególny dokument walki narodu o swe istnienie” (s. 136), powstały w opozycji do prasy gadzinowej, jako niezbędne narzędzie do walki informacyjno-propagandowej oraz jej ewolucję w latach 1942–1943 w kierunku walki ideowo-politycznej, nie rezygnującej jednak z wojny psychologicznej z okupantem. I także tutaj Autor przywołał zasadnicze problemy, na jakie natrafiają badacze, przykładowo z ustaleniem wydawców i mecenasów tych periodyków. Jako odrębny podrozdział badacz wyróżnił *Wydawców prasy młodzieżowej*, w tym: *Prasę Szarych Szeregów (ZHP)* — o zasięgu ogólnokrajowym i lokalnym, *Prasę narodowo-katolickich organizacji i grup młodzieży* (*Prasa Młodzieży Wielkiej Polski*, *Prasa Młodzieży Wszechpolskiej*, *Prasa Harcerstwa Polskiego*, *Prasa Młodzieży Narodowej złączana z innymi organizacjami* — Konfederacja Narodu, Porozumienie Polskich Organizacji Młodzieży, Młody Nurt, Ruch Miecz i Pług), *Konspiracyjną prasę młodzieży w ruchu ludowym*, *Prasę Młodzieży Socjalistycznej*, *Prasę młodzieży lewicowej i komunistycznej*. J. Jarowiecki zastrzegł, że scharakteryzował „jedynie najbardziej reprezentatywne tytuły prasy” omawianego segmentu.

Odrębnego rozdziału — ósmego doczekała się różnorodna *Prasa Szarych Szeregów w Krakowie (1939–1945)*, reprezentowana przez 13 tytułów, wydawanych samodzielnie przez Szare Szeregi, we współpracy z AK lub Stronnictwem Polskich Demokratów w postaci powielanej lub maszynopisu. Autor wspominał także o konspiracyjnych kursach dziennikarskich zorganizowanych przez publicystów poznańskich, przygotowujących do edytowania prasy. Wykazał cechy wspólne tych periodyków: informowanie o teatrze działań wojennych, demaskowanie kłamstw propagandy niemieckiej, podtrzymywanie ducha narodowego i wychowywanie w duchu patriotycz-

nym, mobilizacja do walki z hitlerowcami, odżegnywanie się od partykularyzmów różnych stronnictw politycznych, przygotowanie młodzieży do życia w powojennej Polsce, w tym do współuczestniczenia w najszerzej pojmowanym życiu kulturalnym.

Rozdział dziewiąty pt. *Czasopisma dla dzieci i młodzieży w systemie prasy katolickiej w okresie transformacji ustrojowej po 1989 roku w Polsce* przenosi czytelnika w czasy wolne od cenzury. Autor „wykorzystuje część ocen i konstatacji dotyczących tej prasy, a przede wszystkim modyfikuje swoją rozprawę pt. *Czasopisma katolickie dla dzieci i młodzieży w okresie transformacji ustrojowej po 1989 roku w Polsce*, opublikowanej w 2006 roku” (s. 227). Badacz uznał za niezbędne przypomnienie niebagatelnej roli, jaką odegrały katolickie inicjatywy prasowe dla dzieci i młodzieży po 1989 r. w systemie prasowym Kościoła katolickiego, edytowane przez episkopat, diecezje, parafie, zakony. Prześledził ewolucję tego segmentu prasowego, najwięcej miejsca poświęcając okresowi po 1989 r., możliwości rozwoju prasy religijnej o zasięgu ogólnokrajowym i lokalnym oraz ich zróżnicowanie (np. informacyjno-teologiczne, naukowe, urzędowe poszczególnych diecezji, kurialne wewnętrzne teologiczno-duszpasterskie, organy prasowe katolików świeckich, pisma skierowane do dorosłych, dla dzieci i młodzieży). J. Jarowiecki wykazał, że ich główną rolą jest pomoc w służbie ewangelizacji i pracy duszpasterskiej.

Podrozdział *Typologia mediów katolickich (w tym też prasy dla dzieci i młodzieży)* ukazuje kolejne wątpliwości definicyjne „prasy katolickiej”. Za ciekawą z punktu widzenia badacza uznał koncepcję bpa A. Lepy, który zaproponował w typologii prasy katolickiej branie pod uwagę kategorii odbiorcy. Skłania się do przyjęcia kryterium nadawcy (F. Adamski). W efekcie Autor do swoich badań przyjął „w typologii kategorię nadawcy, odbiorcy i tematykę adresowaną do dwóch grup czytelników: do dzieci i młodzieży” (s. 237).

Rozdział dziesiąty zatytułowany *Katolickie czasopisma dla dzieci* obejmuje tytuły edytowane przez episkopat, zakony, parafie, stowarzyszenia i organizacje religijne, laikat katolicki, fundacje, osoby indywidualne „w celach katechetycznych i apostołskich, a także oświatowo-wychowawczych, patriotycznych” (s. 241). Dobrze skonstruowane tabele czytelnie obrazują geografie wydawniczą dziecięcej prasy katolickiej w Polsce w latach 1989–1996, wydawców, rozwój liczbowy katolickich czasopism dla dzieci i młodzieży w tych latach, samoistne dodatki czasopism dla dzieci i młodzieży w prasie dla dorosłych, rozwój liczbowy prasy katolickiej dla dorosłych, która zamieszcza kąciki, niesamoistne dodatki przeznaczone dla dzieci w latach 1989–1996, kolumny w prasie dla dorosłych poświęcone dzieciom i in.

Niejasna jest decyzja Autora, by jako podrozdział 10.1 — noszący tytuł *Katolickie czasopisma dla młodzieży w okresie transformacji ustrojowej po 1989 roku w Polsce* potraktować jako odrębną część tego rozdziału. Z powodzeniem można by rozszerzyć po prostu tytuł rozdziału 10 o: „i młodzieży”. Badacz rozpatruje ten segment prasowy w aspekcie kształtowania postawy, „tj. sposobu odnoszenia się do określonych wartości czy osób lub rzeczywistości”. Zwrócił uwagę na zmianę layoutu czasopism dla

dzieci i młodzieży po 1989 r. w ogóle, że dominuje forma nad treścią i przesunięcie zawartości w stronę „obrazkowości” i „komiksowości”, ogólnie obniżonego poziomu merytorycznego. Natomiast prasa katolicka przeznaczona dla omawianego odbiorcy prezentuje wyższy poziom proponowanych zagadnień. Szuka się w niej odpowiedzi na zasadnicze pytania o kondycję człowieka, wartości chrześcijańskich, duchowych, a także o przyjaźń, małżeństwo, życie seksualne, funkcjonowanie w rodzinie. Na łamach niektórych tytułów prowadzony jest dialog na temat oferty kulturalnej — omawia się książki, filmy, wydarzenia itp. Autor zweryfikował swoje wcześniejsze przekonanie, że prasa katolicka w Polsce jest „anachroniczna i nienadążająca za postępem technologicznym” (s. 269), skłaniając się ku przekonaniu, że Kościół katolicki dostrzegł w mediach skuteczny sposób na komunikację z młodymi ludźmi, starając się sprostać konkurencji rynku świeckiej prasy.

Reasumując. Otrzymaliśmy autorską propozycję profesora Jerzego Jarowieckiego spojrzenia na rozwój czasopism dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1918–2000, nasyconą faktografią i znakomicie udokumentowaną, z sugerowaną typologią omawianego segmentu czasopiśmienniczego. Autor świadom ograniczeń badawczych, takich jak przykładowo niemożność ustalenia wysokości nakładów, często wydawców, kręgu odbiorców, dysproporcje geografii wydawniczej, niejednokrotnie przypomina o konieczności zgłębienia i uzupełnienia podjętych przez niego wątków przez innych prasoznawców. Rozumiejąc takie stanowisko, nie dziwi niejednorodna objętość poszczególnych rozdziałów. Dużym walorem poznawczym są czytelne tabele, które dobrze wizualizują omawiane treści. Równie ważny i imponujący jest indeks 1009 tytułów czasopism wzmiankowanych czy omówionych w pracy. I chociaż *Indeks autorów* nie obejmuje autorów i redaktorów wymienionych w przypisach i bibliografii, zamyka się w trzech kolumnach na 9 stronach. Publikacja zdecydowanie powinna zainteresować medioznawców, studentów dziennikarstwa i najszerzej pojętej informacji naukowej, komunikacji społecznej, bibliologów, a także historyków, literaturoznawców, socjologów i politologów.